„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennio o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiac 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 123. Sroda 2. Czerwca 1869. Rok wydania 59.

Część nieurzędowa.

„Neue freie Presse“ donosi, że uchwalona przez sejm szląski ustawa o szkołach realnych nie uzyskała sankcyi cesarskiej, ponieważ §. 9. tej ustawy, który ludność słowiańską na Szląsku pozbawia możności założenia szkoły realnej z słowiańskim językiem wykładowym, tudzież §. 8. tejże ustawy, który język niemiecki uważa we wszystkich szkołach za przedmiot obowiązkowy, sprzeciwiają się artykułowi 19. ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867 r. tj. równouprawnieniu wszystkich narodowości.

Zaciągi do honwedów idą opornie w Węgrzech. Zamiarem jest rządu utworzyć 80 batalionów honwedów, lecz wprzód postanowiono uorganizować 3 bataliony instruktorskie, w których podoficerowie dla całego korpusu honwedów pobieraliby naukę. Trzy te bataliony mają się składać z 2800 ludzi. Werbunek rozpoczęto od czternastu dni, wszelako dotychczas z nader małym skutkiem. Brak ochotników przypisuje „Pest. Lloyd“ dobrobytowi niższych warstw społeczeństwa. Gdy po 10letnim rządzie i administracyi Bacha w Węgrzech zniszczonych i zubożałych werbowano do ochotników na wojnę włoską, bez trudności znaleziono w naszym kraju 40.000 włóczęgów, którzy mając wybór między śmiercią głodową a mundurem wojskowym i żółtą febrą, wybrali ostatnie. Dziś rząd własny nie może 2000 ludzi znaleźć, którzyby opuścili rolę i rzemiosło. Przypisywać niepowodzenie werbunku niepopularności ministerstwa Andrassego — dodaje „Pester Lloyd“ — jest śmiesznością, wszak Bach nie był popularnym. Nie wątpimy, że w chwili niebezpieczeństwa, gdy ojczyzna powoła swych synów pod broń, ministerstwo hr. Andrassego zgromadzi niemniej ochotników, jak przed 20 laty ministerstwo Batthyanego, ale na żołnierza w pokoju Węgier nie ma wcale powołania.

Nieprzychylny Prusom korespondent „Gazety Augsburskiej pisze z Berlina pod dn. 22. z. m.:

„Wyjawienie w ciągu dni ostatnich kłopotliwego stanu finansów pruskich i północno-związkowych ku wielkiemu annexyonistów przerażeniu smutny rzuciło cień na wysławianą dotąd świetność zdobywczej polityki 1866 roku. Jeżeli samo wyłożenie rzeczy w memoryale pruskiego ministra skarbu było już najprzykrzejszą dla stronnictwa narodowo-liberalnego niespodzianką i wielki w jego szeregach popłoch sprawiło, cóż dopiero powiedzieć o wczorajszem wyznaniu samego hr. Bismarka na posiedzeniu sejmowem — że mniema, iż deficyt większym jest niż go podano? Liberalna większość osłupiała na chwilę, jakby błyskiem piorunu olśniona i ogłuszona jego hukiem. Przyczyny tej niedoli finansowej, tak długo i tak sztucznie pozorowanej, streszczają się w tych niedługich słowach wspomnianego memoryału ministra: „do roku 1866 włącznie stan skarbu pruskiego był pomyślny.“ Od owej pory zaczęto żyć z kapitału samego, pocieszając się nadziejami, ale że nadzieje na przyjście lepszych czasów zawiodły, a jednakże do nadmiernych pobudzały wydatków, musiało się skończyć na tej smutnej rzeczywistości, której dłużej przed oczyma reprezentacyi narodowej ukrywać było niepodobna. Pytanie teraz — jak zaradzić tak niebezpiecznej chorobie? Pruski minister skarbu a z nim i rada związkowa mają gotową receptę w projektach nowych podatków; zaś większość sejmu pragnie zmiany systemu podatkowego, pragnie oszczędności, zwłaszcza w wydatkach na wojsko, a osobliwie nalega na potrzebę ściślejszego wydatków kontrolowania. To przeciwieństwo widoków okazało się najwydatniej na wczorajszem posiedzeniu sejmu, przy rozprawach nad opodatkowaniem ceduł kupieckich i podwyższeniem opłat od słodu. Komisarz rządowy bronił naturalnie pierwszego z tych projektów, powołując się na przykład Anglii; popierał go hr. Bismarck, a po nim i pruski minister skarbu p. von der Heydt, który jako nie mający względem sejmu związkowego żadnego urzędowego stanowiska, przemawiał w charakterze tylko deputowanego. Kanclerz związku zdaje się, iż uczynił od roku 1864 pewne postępy w konstytucyjnej że tak powiemy moralności. Wówczas oświadczał jak wiadomo, że i bez uchwały sejmu pruskiego będzie umiał pieniądze znaleść, dziś uroczyście protestuje przeciw wszelkim tego rodzaju podejrzeniom, i upewnia owszem, że rząd najzupełniej konstytucyi się poddaje, i tyle tylko wydatkować będzie, na ile upoważnienie od sejmu utrzyma. Zakończenie mowy hr. Bismarka było takie:

„Żądamy chleba, a Panowie nas kamieniami częstujecie. Czynicie tak, jak gdyby istniał oddzielny kraj deputowanych, a oddzielny kraj rządów; gdy tymczasem my nie żądamy przecież pieniędzy dla siebie, lecz dla tego samego narodu, którego jesteście panowie przedstawicielami. Jeżeli uważacie w samej rzeczy, iż naród tego nie potrzebuje, wówczas macie nawet obowiązek odrzucenia naszych żądań. Zaszkodzicie przeto nie nam, rządom, lecz mocodawcom waszym, których byt społeczny nie będzie mógł się utrzymywać, skoro pieniędzy na ten cel nie uchwalicie. Mnie samego odrzucenie obecnych projektów finansowych wcale nie skompromituje; wszakże mamy składki matrykularne do związkowej kasy, a kłopoty skarbu pruskiego mogą mnie jako kanclerza związku nic nie obchodzić. Ale nie chcę sobie mieć do wyrzucenia, żem cobądź zaniedbał, lub możliwość jakąś pominął. Ponieważ od pomyślności lub niedoli Prus zależy głównie pomyślność lub niedola związku, wyłożył mi na moje żądanie pruski minister skarbu cały stan rzeczy, o którym wyznaję, że sam zupełnie jasnego wyobrażenia nie miałem. Gdyby było co do ukrywania, nie miałbym w obec Panów całej śmiałości z jaką przemawiam. Na czem to i jak mamy oszczędzać? Któż się odważy proponować zmniejszenie sił obronnych państwa? Odmawiając rządowi wprost środków rządzenia, podejmujecie się Panowie tem samem zająć jego miejsce. Czyście do tego gotowi? Tymczasem zachowanie się Panów wtedy tylko może coś znaczyć, jeżeli rząd obecny obalić pragniecie, ale zdaje mi się, że Wam o to wcale nie idzie. Bądźmy więc szczerzy. Panowie chcecie przenieść punkt ciężkości obecnych rozpraw do sejmu krajowego Prus; tam możecie być górą; ponieważ żaden artykuł aktu związkowego nie da się wybrać jako przedmiot wzajemnego ustępstwa za uchwalenie podatków. Ale czy pożyteczną będzie dla Panów rzeczą mieć większą władzę, niż ją dziś macie? Jeżeli w samej rzeczy konstytucyjny środek ciężkości nie we właściwym jest punkcie, to go wprost i otwarcie przenieść sprobujmy, boć wszyscy mamy prawo wymagać, ażeby rząd był dobry, rozumny i według konstytucyi. Role nasze są zmiennej natury, dziś ja jestem ministrem, a panowie deputowanymi, jutro może być na odwrót, alež powinniśmy mieć wszyscy poczucie odpowiedzialności za ogólny bieg spraw publicznych, a dyletantyzmem się nie uwodzić. Sam brak ciągłości i nieprzerywalności w zajęciach prawodawczych zgromadzeń nakazuje być oględnym w rozszerzaniu ich władności. Popsowawszy ile się podoba machinę państwową, odjeżdża sobie deputowany spokojnie do domu, zostawiając rządowi kłopot naprawiania tego, co się zepsuło. Drugą racyą przeciw wielowładności parlamentów jest wymowa — talent wielce niebezpieczny, nakształt muzyki lub improwizacyi. Otóż improwizatorowie mało są do prowadzenia interesów uzdolnieni. Więc o rozszerzeniu atrybucyi parlamentu za nic i nigdy z okazyi materyi podatkowych traktować nie myślę. Wznowienia takich jak obecnie żądań z naszej strony w roku przyszłym obawiać się nie należy.“

Tu wykazywał kanclerz, iż podatki pośrednie mniej są dla uboższych klas ludności uciążliwe, niż bezpośrednie. Związkowe należą do pierwszej kategoryi; jeżeli więc Zgromadzenie podwyższenia onych i wprowadzenia niektórych nowych odmówi, i tylko zwiększenie matrykularnych składek uchwali, wtedy Prusy nie będą mogły inaczej nastarczyć, jak podwyższeniem, o 100 procentów może, najuciążliwszych poborów bezpośrednich.

„Uważam — mówił dalej — deficyt za większy niż go podano, gdyż rozmaite folgi spowodowane głodem lat przeszłych, niedobory w roku przyszłym przewidywane i procenta od deficytów poprzednich doliczone jeszcze nie zostały. Zwłoka jest niedopuszczalna, bo się budżet pruski już układa. Aktywów już żadnych w zapasie nie mamy, na szczęśliwe przypadki nie liczymy; dla uniknienia więc nieszczęść wyjawiamy Panom szczerą prawdę i odwołujemy się do ich poczucia obowiązku. Chcecie wydatków pożytecznych, to dajcież środki potemu.“

Do charakterystyki wyborów we Francyi, półurzędowa „Patrie“ podaje następujące cyfry: na 400.000 zapisanych w Paryżu wyborców, głosowało 305.531, z których kandydaci zachowawczy otrzymali 74.504, a kandydaci opozycyi radykalnej 231 027 głosów. W r. 1863 kandydaci rządowi mieli 85.590, gdy inni kandydaci rządowi otrzymali 149.406 głosów. Około 90.000 wyborców wstrzymało się od głosowania. Z tych cyfr się pokazuje, że od r. 1863 liczba wyborców wzrosła o 70.000, i że ten wzrost wyszedł na korzyść kandydatów opozycyjnych, którzy w 1869 r. w ogóle mają 80.000 głosów więcej niż w r. 1863, i nakoniec, że tym razem kandydaci rządowi mieli w Paryżu 9000 głósów mniej niż w r. 1863. W departamentach, według obliczeń ministra spraw wewnętrznych, kandydatów rządowych wybranych jest 196, a kandydatów opozycyjnych jest 26, i zapewne drugie tyle ich przybędzie po ballotowaniu w 58 okręgach, gdzie pierwsze wybory nie wydały stanowczego rezultatu.

Godnym uwagi jest faktem, że do nowego ciała prawodawczego wybrano znaczną liczbę oficerów marynarki: jest między nimi 2 wiceadmirałów, 4 kontradmirałów, oraz wielu kapitanów okrętowych i porucznikow. Za to dziennikarze i publicyści ponieśli porażkę na teraźniejszych wyborach.

Najważniejszem atoli zjawiskiem na teraźniejszych wyborach jest jednolitość opozycyi: dawne stronnictwa legitymistów, orleanistów i demokratów umiarkowanych zniknęły prawie bez śladu, a natomiast wystąpiła ściśniona falanga ultra-radykalistów. Rząd cesarski, według „Ind. Belge“, jest zadowolony z tego rezultatu z dwóch powodów: raz że będzie miał do czynienia z otwartymi nieprzyjaciołmi, a powtóre, że ci otwarci nieprzyjaciele żądają energicznej postawy Francyi w polityce zagranicznej, i że nadewszystko są zaciętymi przeciwnikami wzrostu Prus w Niemczech, że przeto może łatwo opozycyę ich przełamać, jeśli się zdecyduje zażądać od Prus kompensaty za naruszenie równowagi w Europie środkowej.

„Schl. Ztg.“ w artykule wstępnym tak mówi o przyszłej postawie rządu cesarskiego względem nowej opozycyi: „Opozycya składa się dziś jedynie z radykalistów, z czerwonej demokracyi. Ta jednolitość daje jej wyższe znaczenie i większą potęgę. Głosowanie jej jako mniejszości w Izbie będzie wprawdzie bezskuteczne, ale wpływ na opinię publiczną we Francyi może być niebezpiecznym. Dzisiejsza Francya mało się troszczy o uchwały Izby, ale mo-

wy radykalistów zapalają umysły, a zresztą wszystkie przewroty we Francyi dokonywane były przez radykalną mniejszość izby.

„Jakie teraz ma w ręku środki Cesarz, by zapobiedz niebezpieczeństwu? Dzisiejszej opozycyi nie wystarczą żadne ofiary jakie dla niej nieść może. To niebezpieczeństwo byłoby jeszcze małem, jeśliby Cesarz czyniąc wielkie liberalne ustępstwa, mógł pozyskać sobie nowe rzeczywiście silne stronnictwo. Wprawdzie dnia 19. stycznia 1867 r. oświadczył, że nowych swobód publicznych dać nie może, i że gmach już jest uwieńczony; kto wie jednak czy to mu się nie powiedzie na podstawie rezultatu wyborów na prowincyi. Przeciw niebezpieczeństwom opozycyi, Cesarz rozporządza innym, skuteczniejszym środkiem, a tym jest wojna. Wybory paryskie dostatecznie wykazały, że nienawiść i zazdrość względem Prus głęboko przeniknęły masy ludności. Szalony Bancel zawdzięcza swój wybór głównie oświadczeniu, że ten co pozwolił na wzrost Prus, wyrządził najcięższą krzywdę Francyi. Nie chcemy być prorokami wojny; wiemy że ważne powody doradzają Cesarzowi Napoleonowi utrzymanie pokoju — ale bynajmniej nie podzielamy optymizmu tych co powiadają, „że radykalny rezultat wyborów jest hamulcem u rydwanu Bellony."

W tym samym duchu rozumują dzienniki wiedeńskie z powodu rozbudzenia się życia publicznego w całej Francyi i radykalnego charakteru nowej opozycyi.

Jak się pokazuje ze sprawozdań o ostatnich demonstracyach republikańskich w różnych miastach francuskich, rząd cesarski nie myśli o represyi, gdyż władze postępują z niezwykłą oględnością i umiarkowaniem, chociaż wzburzone tłumy dopuszczają się czynnych obelg względem wojska; prawdopodobniej przeto zdecydowany jest na inną alternatywę.

Dzienniki francuskie zajmują się teraz prawie wyłącznie polemiką z powodu wyborów i przypuszczeniami co do wyborów uzupełniających. Opozycya jest bardzo pewną usposobienia większych miast prowincyonalnych. Tak „Avenir national" pisze o wyborach uzupełniających co następuje: „W Rouen miał p. Desseaux prawie równą liczbę głosów z panem Pujer-Quertier i przy wyborach uzupełniających z pewnością odniesie zwycięstwo. W Havre można rządowego kandydata p. Gross uważać za zwyciężonego. W Gironde gdzie p. Juliusz Simon już przy pierwszych wyborach wielki odniósł tryumf można być pewnym zwycięstwa pp. Lavertujon i Lassien. W Nantes nie powątpiewa nikt o zwycięstwie p. Guerin, a w Montpellier ma p. Ernest Picard wszystkie szanse za sobą. P. Juliusz Simon ma nadzieję zwycięstwa w Cette, p. Barthélemy w St. Hilaire, jeden z profesorów, którzy się d. 2. grudnia podali do dymisyi miał względną większość w departamencie Saine et Oise, a teraz zapewniają mu zwycięstwo wyborcy p. Laboulaya, którzy za nim głosować będą. W departamencie Jonny wyjdzie niezawodnie zwycięsko z walki z p. Rampor Fryderyk Fremy." „Public" pisze o wyborach, że wprowadzają one 71 nowych deputowanych do izby po największej części ludzi młodych, wyznających zasady liberalne i postępowe. Z dawniejszych deputowanych obrano powtórnie 191. Opozycya zyskała wszystkiego trzy głosy.

Podług obliczenia różnych dzienników ilości głosów, które otrzymały rząd i opozycya, okazuje się, że rządowi kandydaci i przychylni rządowi mieli za sobą większość 750.000 do 1 miliona głosów. Jak znacznie zyskała opozycya, przekonywują następujące liczby: w r. 1857 miała ona 571.000, w r. 1863 1,900.000, a w r. 1869 3,400.000 głosów za sobą. Rząd stracił więc od 12 lat około 2,900.000, a od r. 1863 1.500.000 głosów. Liczba ściśle urzędowych kandydatów, którzy zostali obrani, wynosi 171. Opozycya wszelkich odcieni może liczyć około 113 głosów.

Dnia 27. maja otrzymano w Paryżu niepokojące wiadomości o rozruchach, które zaszły w **Saint-Etienne**. Około godziny 7. kiedy można było przewidzieć rezultat głosowania, zapewniający znaczną większość p. Dorian. począł się gromadzić tłum ludu przed kawiarnią Burlat, gdzie organizacyjny komitet obranego kandydata na drugiem piętrze otworzył swoje biuro. Balkon tego piętra ozdobiony był czerwonemi plakatami, ponad któremi powiewały dwie chorągwie. Wkrótce cały plac przepełniony był ludźmi wołającymi: „Niech żyje Dorian! Niech żyje wolność! Niech żyje naród!" Około godziny 9. ozwały się zwyczajne strofki Marsylianki i dały się słyszeć okrzyki: „Niech żyją czerwoni! Precz z białymi!" Po dziewiątej cały tłum począł się poruszać, wołając do broni obywatele. Ruszono na plac Marengo Nagle dał się słyszeć okrzyk: „precz z księżami i z jezuitami." Demonstracya przybrała groźny charakter. Władze rządowe skoncentrowały oddział wojska w ratuszu. Reszta wojska stała w pogotowiu skonsygnowana w koszarach. Nagle rozbiegła się pogłoska, że podpalono kolegium jezuickie św. Michała. Wojsko pospieszyło na plac Jacquort, dokąd udał się także z wojskiem prezydent depart. Ligery Casteing, burmistrz St. Etienne, Chacort, cesarski prokurator i komendant żandarmeryi. Pokazało się, że istotnie burzyciele wdarli się do wnętrza kolegium św. Michała, podpalili mieszkanie odźwiernego, poniszczyli rury gazowe i zrabowali szkołę Marystów. Zegar, katedrę i tablice połamano, kilka obrazów Matki Boskiej umieszczonych na małych ołtarzach zrzucono na ziemię. Widziano dwie chorągwie pomiędzy tłumem, jedną czerwoną, którę niosła jakaś kobieta, drugą czarnę. Przełożony kolegium, który chciał przemawiać do rozjuszonego tłumu otrzymał uderzenie kijem w głowę. Prefekt otorowawszy sobie z trudnością drogę przez tłum wezwał do rozejścia. Za pojawieniem się wojska chroniło się wielu burzycieli ucieczką przez ogrody i ulice. Nakoniec oswobodził prefekt z 26 żołnierzami kolegium od burzycieli. Trzech ludzi aresztowano. Sekretarz prefektury hr. Rochefort, odłączywszy się od wojska musiał dla swojej obrony dobyć szpady. Od kolegium jezuitów zwrócił się tłum ku ratuszowi, gdzie znalazł silny oddział wojska. O 10. godzinie opróżniono place i pozamykano kawiarnie. Patrole z nabitemi na ostro karabinami przyciągały po ulicach. Około 2. godziny panował w całem mieście spokój. Na szczęście nie przyszło do tego, żeby wojsko użyło broni.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wnioski sekcyi III. w przedmiocie krycia dachów ogniotrwałym materyałem. Sprawozd. radny p. Żaak. 2) Extabulacya praw miejskich z połowy realności pod Nr. 717 2/4. 3) Prośba p. Tekli Kislowej, wdowy po miej. adjunkcie leśnym o wyznaczenie pensyi. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 4) Wnioski sekcyi II. w sprawie hotelu angielskiego. Sprawozd. radny p. Jasiński. 5) Wnioski sekcyi III. i V. co do wypisania konkursu na posadę dyrektora budownictwa. Sprawozd. radny p. Szemelowski. 6) Reskrypt wys. c. k. Namiestnictwa co do odstąpienia placu „Castrum" pod budowę akademii technicznej. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 7) Zamknięcie rachunków funduszu ubogich chrześcian za lata 186 6/7. Sprawozd. radny p. Dr. Orzechowicz.

Proces Neczyporowicza. Dnia 30. z. m. o godz. 6 1/2 wieczorem ogłoszono wyroki przeciw następującym oskarżonym: Hnat Jamny na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem (wniosek 5 m. z 2razowym postem w każdym tygodniu), Hryń Jamny na 2 miesiące ciężkiego więz. (wniosek 2 mies. z postem), Nastka Jamna na 10 dni cięż. więz. (wniosek 1 mies. z postem), Szczepan Mazepa na 1 m. cięż. więz. z postem (wniosek 2 mies. z postem). Joanna Kruchlakowa na 14 dni ciężk. więz. (wniosek 6 tygodni z postem), Dośka Bohaczowa na 14 dni cięż. więz. (wniosek 6 tyg. z postem), Józef Rybak na 3 tyg. cięż. więz. z postem (wniosek 4 m. z postem), Hersch Fisch na 1 mies. cięż. więz. z postem (wniosek 4 m. z postem), Tymko Kuziow na 7 dni aresztu (wniosek 14 dni), Ilko Kociuba na 7 dni aresztu (wniosek 10 dni), Leitnera zaś nie uznał sąd winnym (wniosek 2 1/2 lat więz.) przeciw czemu prokuratorya zaraz rekurs zgłosiła; Fisch także zapowiedział rekurs, inni przyjęli wyroki.

Neczyporowicz jeszcze dnia 29. maja zachorował. Dnia 1. b. m. stawiał zastępca prokuratora wnioski względem innych oskarzonych, i wniósł dla Neczyporowicza dożywotnie ciężkie więzienie, dla Szmila Foerstera 16 lat ciężkiego więzienia z postem, dla Mechla Foerstera 13 lat z postem, dla Szepczyńskiej 5 lat.

(Położenie kamienia węgielnego pod budowę fabryki cukru w Górze ropczyckiej.) D. 29. z. m. odbyła się w Górze ropczyckiej uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę fabryki cukru. Urządzający tę uroczystość naczelnicy spółki, hr. Kazimierz Starzeński i hr. Adam Potocki zaprosili mnóstwo osób z okolicy, cały wydział powiatowy, urzędników powiatowych i kilku wójtów wiejskich. Po poświęceniu kamienia węgielnego zaproszeni goście udali się do namiotu w którym było przygotowane śniadanie i przy odgłosie muzyki wojskowej spełniali toasty na cześć Najjaśniejszego Pana, ministra rolnictwa, założycieli fabryki i innych osób.

(Burza.) D. 27. z. m. było tak zwane oberwanie się chmury w Strzegocicach, Lubczy, Zwierniku i Budyniu w pow. pilznieńskim.

(Pożar.) D. 12. z. m. w Białowodzie w pow. sandeckim zgorzały dwa domy włościańskie, przyczyna niewiadoma, szkoda 700 złr.

(Szczególne wypadki śmierci.) Kazimierz Kumała z Zwierzyńca, będąc pijanym, d. 25. z. m. chciał schwycić łódź pływającą po stawie zwierzynieckim, co mu się jednak nie udało, owszem było powodem że utonął w nurtach Wisły.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. czerwca. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 6 złr. 50 c. do 7 złr. 10 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 50 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 80 c. do 3 złr. 90 c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 50 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 38 złr., rzepak 150 ℔ 9 złr. do 9 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 3 złr. 50 c. do 4 złr. 30 c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 12 złr. — c. do 12 złr. 25 c.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

	złr.	c.
Stan wkładek był z dniem 30go kwietnia 1869	4,644.848	6
Od 1. do 31. maja 1869:		
włożyło 1318 stron 158.241 złr. 11 c.		
zwrócono 1000 stronom 158.235 „ 34 „		
przybyło więc .	5	77
Zatem dnia 30. kwietnia 1869 był ogół wkładek	4,644.853	83

Ceny targowe w miesiącu kwietniu:

	Miejsce targu									
	Bóbrka		Narajów		Brzeżany		Biały kamień		Tarnopol	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	3	40	3	.	3	30	3	50	3	5
„ żyta	2	70	2	25	2	29	2	40	1	85
„ jęczmienia . .	1	80	2	25	2	.	2	.	1	90
„ owsa	1	60	1	50	1	57	1	60	1	60
„ hreczki	1	90	2	.	1	82	2	.	1	75
„ kukurudzy . . .		.		.	2	26	2	.	.	.
„ ziemniaków . .	.	80	.	60	.	58	.	50	.	50
Grochu	2	.	2	.	2	17	2	50	.	.
Cetnar siana	1	50	1	50	1	66	1	10	2	42
Sąg drzewa twardego	6	.	4	.	6	.	4	.	15	.
„ „ miękkiego	5	.	2	50	4	.	3	.	12	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	14	.	14	.	14	.	18
Miara wina	.	.	.	75	.	90	1	.	.	.
„ piwa	.	20		16		18		14		.
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	30	.	16		.
„ bez wiktu .	.	.	.	40	.	40		40	.	.

Lwów, 29. maja. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej.) Stan powietrza był w tygodniu ubiegłym zupełnie pomyślny dla gospodarstwa wiejskiego. Częste deszcze sprzyjały wegetacyi. W równinach już tu i owdzie zaczęła się kośba. Stan dróg jest wyborny, ceny fachtu umiarkowane.

Nadchodzą ciągle bardzo znaczne transporta szyn dla kolei mołdawskich. Szyny jak równie inne materyały żelazne dla tejże kolei transportowane są koleją do Czerniowiec a ztąd na kołach do Bukaresztu i Jas. Przedsiębiorca budowy p. Brassey jakotež dyrektor jeneralny kolei lwowsko-czerniowiecko-jassyjskiej byli temi dniami we Lwowie i zapewniali że cała linia z Czerniowiec do Bukaresztu będzie tego roku w jesieni oddana na użytek publiczny. — Z Drohobyczy piszą nam, że w tygodniu ubiegłym wywieziono ztamtąd do Przemyśla około 2000 cetn. nafty. Na wosk ziemny jest ciągle bardzo znaczny popyt nietylko z Pesztu i Szczecina ale nawet z Francyi. — W ubiegłych dwóch tygodniach nadeszły tu także koleją lwowsko-czerniowiecką znaczniejsze transporta jaj przeznaczone do Prus. W zachodnich powiatach odbyt na jaja jest bardzo znaczny, czego przyczyną wysokie ażyo na srebrze i niskie ceny jaj w naszym kraju. — Drzewa okrętowego i do wyrobów nadeszło kilka większych transportów koleją czerniowiecką i zostały posłane do Medyki. W tygodniu ubiegłym handlarze czescy poszukiwali drzewa dębowego.

Handel zbożowy ożywił się cokolwiek w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia. Odbyt największy był na pszenicę do pogranicznych młynów pruskich i sprzedano tam około 3000 korcy najcelniejszej pszenicy. Skutkiem tego ceny pszenicy podniosły się cokolwiek. — Na prowincyi kupowano tylko na konsumcyę miejscową, właściciele zaś pomimo spodziewanych urodzajów zachowują się wyczekująco. Na jęczmień był popyt tylko w zachodnich powiatach i sprzedano tam cokolwiek do królestwa polskie-

go. Znaczniejszym natomiast był odbyt na owies. Loco Lwów płacono pszenicę 170 ℔ 7 złr., żyto 160 ℔ 5 złr., jęczmień 140 ℔ 4 złr., owies 100 ℔ 3 złr.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: **Bochnia**: pszenica 170 ℔ 8 złr., jęczmień 142 ℔ 5 złr., żyto 160 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 80 c. Handel dla braku dowozu nieożywiony, ceny z powodu spodziewanych urodzajów spadają. **Tarnów**: pszenica 170 ℔ 8 złr. 10 c., jęczmień 142 ℔ 5 złr. 20 c., żyto 160 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 75 c. Z wyjątkiem owsa, odbyt nieożywiony. **Dębica**: pszenica 170 ℔ 7 złr. 60 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 20 c., jęczmień 138 ℔ 4 złr. 30 c., owies 100 ℔ 3 złr. 40 c. Na wszystkie gatunki zboża odbyt słaby. **Rzeszów**: pszenica 170 ℔ 8 złr. 40 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 90 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 80 c., owies 100 ℔ 3 złr. 60 c. Owies zakupowano w znaczniejszych partyach do Prus. Na żyto i pszenicę odbyt mniejszy. **Przemyśl**: pszenica 170 ℔ 8 złr., jęczmień 142 ℔ 4 złr. 80 c., żyto 160 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 30 c.

Bydła rzeźnego i opasowego nadeszło w tygodniu ubiegłym koleją czerniowiecką 1700 sz. i posłane zostały do Oświęcimia i Florisdorfu. Z tutejszej targowicy oddano na kolej 500 wołów.

Ostatnia poczta.

(Telegramy „Czasu".)

Wiedeń, 1. czerwca. W ciągnieniu pożyczki loteryjnej z r. 1864 wyszły następujące wygrane: na seryę 2275 Nr. 38 padła pierwsza wygrana; ser. 2275 Nr. 26 wygrała 25.000 złr., serya 1451 Nr. 25 wygr. 15.000 złr., ser. 1901 Nr. 62 wygr. 10.000 złr. Inne serye wylosowane są: 407, 2396, 3272, 3945.

Wiedeń, 1. czerwca. „Neue freie Presse" dowiaduje się, że ks. Sapieha przyrzekł Cesarzowi zaniechać zamierzonego kroku pod względem złożenia godności marszałka krajowego.

Berlin, 1. czerwca. „Gazeta Krzyżowa" dowiaduje się, że wybory francuskie mogą tylko utwierdzić Cesarza Napoleona w polityce pokojowej, a nie należy wątpić, że Francya pragnie pokoju.

Worms, 1. czerwca. Na zgromadzeniu protestantów odbytem tu wczoraj znajdowało się 20.000 obcych. Austrya i Francya były reprezentowane. Uchwalono jednogłośnie wniosek co do oświadczenia odpychającego wezwanie wyrażone w zaproszeniu papieskiem na sobór względem powrotu protestantów na łono kościoła katolickiego.

Florencya, 31. maja. Izba na posiedzeniu tajnem odrzuciła umowę z towarzystwem sprzedaży dóbr skarbowych zawartą; podobnież odrzuciła znaczną większością cały projekt ustawy finansowej.

Londyn, 1. czerwca. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu izby niższej przyjęto w trzeciem czytaniu bil reformy kościelnej w Irlandyi 361 głosami przeciw 247. W ciągu rozpraw wyrażono się kilkakrotnie z naglącem upomnieniem dla izby wyższej, aby przyjęła bil kościelny.

Madryt, 31. maja. W kortezach toczyły się obrady nad zniesieniem monopolu tytoniowego. Reprezentant rządu domagał się zatrzymania monopolu przez wzgląd na położenie skarbu państwa, komisya obstaje przy jego zniesieniu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hotel George: PP.: Hr. Olizar E., z Kniazia. — Augustynowicz S., z Szeptyc. — Nikorowicz P., z Hostowa. — Radzijewski E., z Ditkowiec. — Siemiganowski W., z Torska. — Brodzka Berta, z Rosyi. — Łodyński J., z Milatyna. — Mayer K., inż., z Pragi.

Hotel europejski: Broniewski A., z Zgórska. — Chwalibóg K., z Grojca.

Hotel Langa: Kłosowski F., c. k. porucz. i Walka K., c. k. podporucz., z Koszyc.

Hotel angielski: Kochanowski J., z Olszyna.

Hotel Kuhna: Koszowski S., z Hołodówki. — Łopuszański B., z Czyszek. — Nikorowicz E., z Ulwówka. — Waygart E., c. k. kap., z Macoszyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

PP.: Asnasch I. i Fedosion J., do Krakowa. — Hanlerioe W., do Jatwięgi. — Jaworski A., do Skwarzawy. — Jasiński F., do Zbhajpola. — Morawski W., do Oleszyc. — Łomnicki K., i Olexiński M., do Marienbadu. — Puzyna Julian, do Czarnołozic. — Rylski H., do Dłuzniowa. — Rogaliński W., do Tarnowa. — Wolchowski E., do Kijowa. — Zachariasiewicz M., do Wiednia. — Bołczal D., c. k. podporucz., do Czerniowiec. — Kowalski F., c. k. podporucz., do Kołomyi. — Sigler E., c. k. podporucz., do Złoczowa. — Starzewski W., not., do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. czercaw 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.09	+14.0	95.	Pn. b. sł.	10
2. god. po poł.	324.59	+15.8	86	Z. d. sł.	10
10. god. wiecz.	325.86	+10.4	87.	— „	10

Deszczu 0‴94.

TEATR.

Dziś (przed. polskie.): **„Pokusa"**, komedya w 1 akcie p. hr. Wł. Koziebrodzkiego, po raz pierwszy; **„Dziesięć cór na wydaniu"**, operetka komiczna w 1 akcie; **„Zbudziło się w niej serce"**, sielanka dramatyczna w 1 akcie z niem.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński**.

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
					Złote austryackie			
Dnia 1. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	226	—	226	75
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	186	25	187	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	84	—	85	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	75	91	25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	78	75	79	25
Banku hip. gal.	—	—	—	—	91	40	91	75
Gal. zakł. kr. włość.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	30	72	90
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	75	5	83
„ cesarski	—	—	—	—	5	80	5	86
Napoleondor	—	—	—	—	9	84	9	95
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	95	10	8
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	86	1	91
„ papierowy	—	—	—	—	1	57¾	1	58¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	81¾	1	82¾
Srebro	—	—	—	—	121	50	122	75

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. maja 1869

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	69.70	69.80
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	247.—	248.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	247.—	247.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	93.25	93.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	101.—	100.30
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	103.—	103.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	124.50	124.70
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.50	93.—
Bukowiny	72.—	72.50
Galicyi	72.—	72.50
Niższej Austryi	94.—	94.50
Siedmiogrodu	76.25	77.—
Węgier	81.25	81.75
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	101.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	333.—	334.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	288.20	288.50
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	832.—	833.—
Banku narodowego	748.—	750.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	578.—	580.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	188.—	188.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2390	2395
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	222.75	223.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	186.—	186.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	371.50	372.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	240.50	240.50

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.75	108.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.50	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	91.—	91.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	94.90	95.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ w. a.	91.50	92.—
(za 100 zł.)		
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.50	100.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.—	169.25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.—	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	130.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	103.—	103.10
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.—	103.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.20	103.35
Hamburg za 100 M. B.	91.25	91.35
Londyn za 10 ft. szt.	124.40	124.50
Paryż za 100 fr.	49.45	49.45

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.85	5.85½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.93½	9.94½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.75	122.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. czerwca.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	70
„ „ z procentami z maja i listopada	61	70
„ „ w srebrze	69	70
Losy z 1860. roku	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	749	—
„ „ kredytowego	290	80
Londyn 10 funtów szterlingów	124	60
Srebro	122	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	5	86½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1131) **Edict.** (3)

Nr. 284. Der Handelsmann Simon **Winternitz** zu **Jassy** hat im Jahre 1855 den Betrag von 100 fl. C. M. zu einem Wohlthätigkeitszwecke in der Art gewidmet, daß dieselbe sammt den angewachsenen Zinsen, einer am 5. März 1855, als dem Tage der Allerhöchsten Entbindung Ihrer Majestät der Kaiserin **Elisabeth**, oder in einer der Allerhöchsten Entbindung Ihrer Majestät zunächst kommenden Stunde gebornen Tochter eines k. k. österreichischen Soldaten, zur Verheiratung ausgezahlt werden soll.

Es werden daher alle jene Töchter von k. k. österreichischen Gemeinen Soldaten, welche am 5. März 1855 oder an einen früheren oder späteren Tage in einer der am 5ten März 1855 um ¼ auf Vier Uhr Nachmittags erfolgten Allerhöchsten Entbindung Ihrer Majestät der Kaiserin **Elisabeth** zunächst kommenden Stunde geboren wurden, und auf das gewidmete Heirathsgut einen Anspruch machen wollen, diesen Anspruch bis Ende Juni 1869 bei der k. k. Militär-Intendanz in **Lemberg** anzumelden, und mit dem Tauf- oder Geburtsscheine auszuweisen, und es wird sodann jener sich legitimirenden Soldatentochter das erwähnte Heirathsgut ausgefolgt werden, welche sich zuerst verehelicht, und wenn mehrere hievon am nämlichen Tage heiraten, jener, welche das nächste Recht zu dessen Bezug nach dem Willen des Spenders hat, in so ferne sie rechtzeitig nach ihrer Verehelichung, um die Ausfolgung einschreitet, nämlich bevor dasselbe einer anderen Bewerberin etwa erfolgt wurde.

Von der k. k. Militär-Intendanz.

Lemberg, am 16. Mai 1869.

(1224) **Edict.** (2)

Nro. 144. Vom k. k. Bezirksgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten **Jacob Druckmann** bekannt gegeben, es habe wider ihn und **Blüme Druckmann, Scheincie Freude Jungmann** unterm 15ten Jänner 1869 Z. 144 wegen Ungiltigerklärung des im Lastenstande der Realitätenantheile CNr. 900 Dom. IV. pag. 222 L. P. IX. intabulirten Miethvertrages vom 7. December 1867 Klage geführt, und daß zu seiner, sowie zur Vertrettung der liegenden Masse der inzwischen verstorbenen **Blüme Druckmann** ein Curator in der Person des in **Sniatyn** wohnenden Dr. **Moritz Dawid** bestellt, und Letzterem die Klage zugestellt wurde.

Jacob Druckmann wird sonach erinnert, dem besagten Curator die Vertheidigungsbehelfe zeitlich mitzutheilen, oder aber einen anderen Vertretter zu bestellen, widrigens er die aus der Verabsäumung erwachsenen üblen Folgen sich selbst zuschreiben müßte.

Sniatyn, am 30. März 1869.

(1217) **Concurs.** (3)

Nro. 961. Zur Besetzung einer für den Staatsbaudienst in Oberösterreich erledigten Bauadjunktensstelle I. Classe mit dem Jahresgehalte von 800 fl., eventuell im Falle gradueller Vorrückung einer solchen Stelle II. Classe mit dem Jahresgehalte von 700 fl. wird der Concurs bis 15. Juni l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre gehörig instruirten, namentlich mit den Nachweisungen über ihr Alter, ihre Befähigung und bisherige Verwendung im Staatsbaudienste versehenen Gesuche im gewöhnlichen Wege bei dem Statthalterei-Präsidium in Linz innerhalb des Concursstermines zu überreichen.

Linz, am 21. Mai 1869.

(1212) **Concurs.** (3)

Nro. 7272. Postmeistersstelle in Ulanow gegen Vertrag und 200 fl. Caution. Bezüge: Einhundert Dreißig Gulden Bestallung, Zwanzig Vier Gulden Amtspauschale, Dreihundert Siebenzig Sechs Gulden Botenpauschale jährlich für tägliche Botenfahrten nach Nisko und zurück.

Bewerber haben ihre Gesuche unter dokumentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis zum 10ten Juni l. J. im Wege des Amtsvorstandes, und insofern sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, durch die zuständige politische Staatsbehörde bei der Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction

Lemberg, am 25. Mai 1869.

Konkurs.

Nr. 7272. Posada poczmistrza w Ulanowie za kontraktem i kaucyą 200 złr. Pobory: dotacya sto trzydzieści złr. pauszale kancelaryjne, dwadzieścia cztery złr. i posłańcze trzysta siedemdziesiąt sześć złr. rocznie za dzienne jazdy posłańcze do Niska i napowrót.

Ubiegający się mają swe w dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone prośby do 10. czerwca b. r. wnieść na ręce naczelnika urzędu, lub o ile jeszcze w służbie publicznej nie zostają, w drodze przynależnej władzy politycznej do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 25. maja 1869.

1231) **Edykt.** (2)

L. 4569. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia należytości szpitalu św. Łazarza w Krakowie w kwocie 5182 zł. 90 kr. w. a. wraz z 5% procentami od dnia 14. lutego 1865 aż do dnia rzeczywistej zapłaty obliczyć się mającemi, rozpisuje się nowy termin do relicytacyi dobr Ustrzyki dolne i Jasień w byłym Sanockim obwodzie położonych. przez p. Katarzynę Laskowskę w drodze publicznej licytacyi nabytych, a to na dzień 28. czerwca 1869 o 10. godzinie przed południem, na którym te dobra pod warunkami uchwałą sądu z dnia 3go września 1868 l. 8025 zatwierdzonemi, w Dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej z dnia 26., 27. i 28. października 1868 Nr. 246, 247 i 248 ogłoszonemi w tym sądzie przedsięwziętą będzie.

O tem zawiadamia się expozyturę prokuratoryi skarbu w Krakowie, imieniem szpitalu św. Łazarza, p. Katarzynę Laskowską i wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, z imienia, pobytu zaś niewiadomych, mianowicie: Hudesa Münz, Freide, Rachel, Malke, Leib i Sarę Gruder, jak niemniej masę spadkową po Reisel Gruder przez kuratora p. adwokata Dra. Zezulki, dalej nieznanych z życia i miejsca pobytu Fryderyka Muszyńskiego i Onufrego Truskolawskiego przez kuratora p. adwokata Dra. Regera, nieznanych z życia i miejsca pobytu Emilię z Herdniszerów Auerhamerową, Tomasza Piaseckiego, Jozefa Grabczewskiego, Bazylego Pożakowskiego, Drozdowskiego, Eliasza Gutt i Süssmana Taub przez kuratora p. adwokata Dra. Zezulki, w końcu nieznanych z życia i miejsca pobytu Tytusa Majewskiego, Herscha Berl Tellera, tudzież wszystkich tych, którzy po dzień 29. maja 1868 jako po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego do hipoteki dóbr rzeczonych weszli, jak niemniej wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała licytacyę rozpisująca, albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora p. adwokata Dra. Chamaidesa.

Przemyśl, dnia 13. maja 1869.

(1220) **Obwieszczenie.** (2)

L. 8009. C. k. sąd obwodowy Tarnowski wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Tekli Korpantowej z Mielca, a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. grudnia 1868 D. p. p. 869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. sędzia powiatowy w Mielcu p. Adolf Remer, tymczasowym zaś zawiadowcą masy c. k. notaryusz w Mielcu p. Dr. Bartosiński.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory już wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15. lipca 1869 stosownie do przepisów urządzenia upadłości, unikając szkodliwych następstw w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu, zgłosić, i na posłuchanie zaś w dniu 4. sierpnia 1869 o godzinie 9. zrana odbyć się mającem do likwidacyi i uporządkowania podać. Termin ten zarazem będzie terminem do zawarcia ugody §. 68 ust. konkursowej przewidzianej.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy massy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 16. czerwca 1869 o godzinie 9tej zrana, w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Zarazem przypomina się wierzycielom mieszkającym ani w Mielcu ani w obrębie orzectwa c. k. sądu powiatowego Mieleckiego, że gwoli §. 111 obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie a w Mielcu mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczane będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 28. maja 1869.

(1227) **Licitations-Ankündigung.** (2)

Nr. 7438. Zur Wiederverpachtung des Bezuges der allgemeinen Verzehrungssteuer von Wein und Fleisch im Pachtbezirke Husiatyn, bestehend aus der Stadt Husiatyn, dem Marktorte Probużna und noch anderen 26 Ortschaften wird auf Kosten und Gefahr des contractbrüchigen Pächters Josef Brillant für die Zeit vom 1. Mai 1869 bis Ende December 1871 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol am 8ten Juni 1869 — 10 Uhr Vormittag eine dritte Licitation abgehalten werden.

Der Ausrufspreis ist auf den jährlichen Betrag von 3357 fl. festgesetzt.

Es werden jedoch auch Anbote unter diesem Preise angenommen.

Schriftliche, mit einem 10%tigen Vadium belegte, wohl versiegelte Offerten werden von dem k. k. Finanz-Bezirks-Directions-Vorstande bis 8ten Juni 1869 9 Uhr Vormittag entgegen genommen.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnopol, den 26. Mai 1869.

(1226) **Edykt.** (2)

L. 16229. Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem do wiadomości podaje, że z powodu prośby pp. Apolonii i Franciszka Szczepanowskich i innych de praes. 28. marca 1869 do l. 16229 o wykreślenie prenotacyi sumy 60 dukatów hol. z procentami w stanie biernym dóbr Sokoła na rzecz Michała Olixińskiego Dom. 17. p. 10. n. 41. on. do l. 15241-1829 uskutecznionу panu M. Michałowi Olixińskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu postanowiono kuratorem pana adwokata krajowego Dra. Kornela Lewickiego z substytucyą pana adwokata krajowego Dra. Małego i pierwszemu równocześnie wydaną uchwałę wykreślenie onej prenotacyi jako nieusprawiedliwionej dozwalającą, doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1869.

(1223) **Rozporządzenie** (2)

ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4go maja 1869 w przedmiocie przydzielenia gminy Półwsie Zwierzynieckie do sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie.

Na zasadzie §. 2. ustawy z dnia 11. czerwca 1868 l. 59 Dzien. praw państwa wyłącza się gminę Półwsie Zwierzynieckie z okręgu sądu powiatowego Lisieckiego a przydziela takową do sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w moc obowiązującą z dniem 1 lipca 1869.

Herbst m. p.

(1232) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 7827. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski odwołuje niniejszem publiczną sprzedaż dóbr Czarna, w powiecie Pilzniańskim położonych, która się dnia 16. czerwca 1868 w sądzie obwodowym Tarnowskim odbyć miała.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21. maja 1869.

(1230) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 8023. Ces. król. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, iż na skutek przedstawień opieki, tudzież przedsięwziętych dochodzeń, opieka nad Antonim Małasińskim, synie po ś. p. Szczepanie Małasińskim, w myśl §. 251. pow. ks. u. c. na czas nieograniczony przedłużoną została.

Kraków, dnia 18. maja 1869.

(1235) **Edykt.** (1)

L. 4181. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż Izrael Roth pod dniem 26. stycznia 1869 r. do l. 4181 prośbę wniósł o wyekstabulowanie kwoty 200 zł. z procentem z ⅔ części sumy 2000 złr. m. k. z procentami w stanie biernym części dóbr Płuchowa pierwiastkowo na rzecz Tekli Nowickiej Dom. 131. pag. 424. n. 26. on. intabulowanej, na imię Ewy Brand na imię jak Dom. 204. pag. 99. n. 44. on. intabulowanych, i za dla Ewy Brand z miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie p. adwokata Dra. Skwarczyńskiego z substytucyą p. Dra. Mallego postanowił, ktoremu zarazem uchwała do l. 4181 zapadła na proszoną ekstabulacyę zezwalająca doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. stycznia 1869.

(1236) **Edykt.** (1)

Nr. 3155. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wygranej przez p. Emilię Chłędowskę wierzytelności 1850 złr. a. w. z 5% od 1go maja 1864 bieżącemi odsetkami, kosztów 30 złr. 38 kr., 15 złr. i 16 złr. 64 kr. a. w. rozpisuje się publiczna sprzedaż dóbr Płonne z przyległościami Kożuszne i Wysoczany, w obwodzie Sanockim położonych, do pani Rozalii z Siarczyńskich Truskolaskiej należących, która w jednym terminie na dniu 5. lipca 1869 o godzinie 10tej przed południem pod temi samemi warunkami, jakie w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej z dnia 10go, 12go i 13go sierpnia 1868 Nr. 183, 185 i 186 ogłoszone zostały, w tym sądzie przeprowadzoną zostanie.

O tem zawiadamia się strony, dalej wierzycieli hypotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, mianowicie: Ignacego Truskolaskiego, niemniej tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcale nie, lub w należytym czasie doręczoną nie została, i tych, którzyby po dniu 1. stycznia 1867 do tabuli krajowej weszli, do rąk kuratora p. adwokata Dr. Regera z substytucyą p. adwokata Dr. Hasiewicza niniejszem postanowionego i przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 8. maja 1869.

(1234) **Edikt.** (1)

Nro. 14052. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Hr. Josef Kern und Sabin Omelański mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider sie der Hr. Mathias März wegen Löschung der im Lastenstande der Realität sub Nr. 445¼, Dom. 60, pag. 425 n. 21 on. intabulirten Verbindlichkeit der Rosalie Riedl zur Rechnungslage am 17ten März 1869 z. Z. 14052 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 8. Juni 1869 um 10 Uhr Vormittags festgesetzt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Josef Kern und Sabin Omelański unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren und deren etwaigen Erben Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hrn. Landesadvocaten Dr. Semilski mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Hryszkiewicz als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, den 20. März 1869.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.